

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6731.

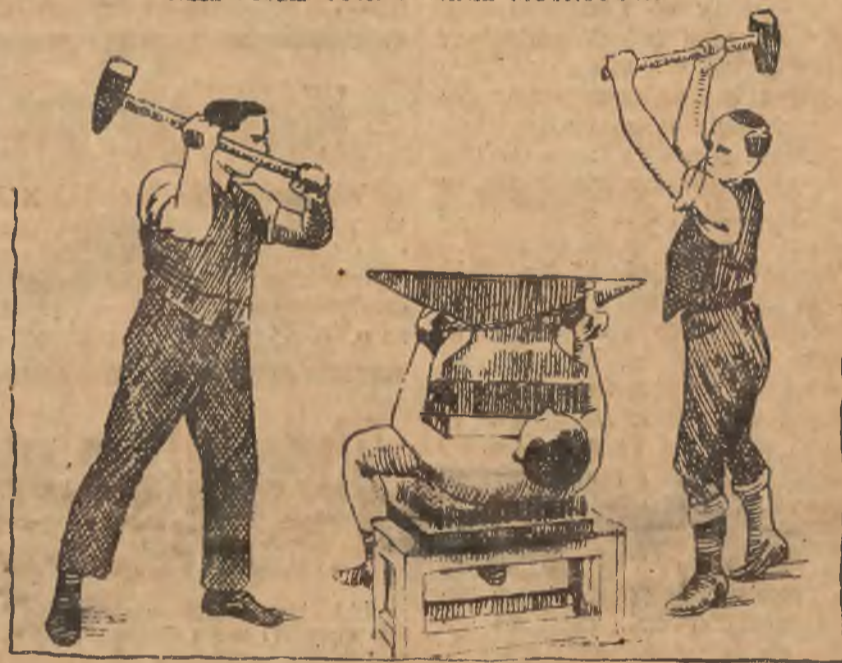
Lwów, piątek, 8 czerwca 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Wykolejenie pociągu pod Worochtą.

NIEZWYKLE OPANOWANIE MUSKUŁÓW.



REDAKTOR „POLSKI ZBROJNEJ”
W ARESZCIE.

Warszawa. (AW.) „Ekspress Poranny” donosi, że p. Kwiatkowski, redaktor „Polski Zbrojnej” skazany został drogą dyscyplinarną na 2 tygodnie aresztu dziś rozpoczął odsiadanie kary.

o płacę urzędników z akad. wykształceniem.

Warszawa. (Tel. wł. (m.)) Dziś przybyła do Sejmu delegacja związku stowarzyszenia urzędników państwowych o wyższym wykształceniu. Delegacja była przyjęta przez marsz. Sejmu Rataja i Senatu Trampczyńskiego, a następnie przez przedstawicieli większości klubów sejmowych. Złożyła ona memorandum w sprawie uposażenia urzędników z wykształceniem akademi-

kiem, w którym to memorandum domaga się odpowiedniego wynagrodzenia za wyższy stopień wykształcenia. Zarówno obaj marszałkowie, jak i poszczególni przedstawiciele klubów zapewniły przychylnie załatwienie postulatów. Na czele delegacji, która przybyła do Sejmu stał prezes stowarzyszenia urzędników państwowych z wyższym wykształceniem Ignacy Dembowski.

Dodatek urzędniczy na czerwiec.

Warszawa. (Tel. wł. (J.)) Wobec stwierdzenia przez komisję statystyczną wzrostu drożyzny w miesiącu maju o 13,36 proc., rząd zamierza

przyznać urzędnikom państwowym odpowiedni zasiłek pieniężny na miesiąc czerwiec.

L. George jedzie do Rosji.

BEDZIE MIAŁ STAMTAD DOBRZE PŁATNE ARTYKUŁY.

Warszawa. (Tel. wł. (J.)) W Moskwie opowiadają, że z powodu załatwienia zatargu między Rosją a Anglią ma przybyć do Moskwy na dłuższy okres Lloyd George, który zwiedzi całą Rosję w charakterze korespondenta jednego z dzienników londyńskich.

Berlin. (PAT.) Dzisiejsza „Deutsche Allgemeine Ztg.” podaje art. L. Georgea o Rosji. Były premier wyraża zadowolenie z toczących się obecnie pertraktacji pomiędzy Rosją a Anglią. W dalszym ciągu pisze że czas najwyższy, aby mocarstwa

pogodziły się z faktem, że sowiety rządzą Rosją, czy się to komu podoba czy nie. A im prędzej mocarstwa fakt ten uznają tem prędzej nastąpi prawdziwy i rzeczywisty pokój.

NIEFORTUNNA WOJNA HISZPAŃSKA.

Londyn. (PAT.) „Times” donosi z Tangoru, że sytuacja w hiszpańskiej Afryce pogorszyła się Hiszpanie ponieśli ciężkie straty.

Zamordowanie kard. Soldeville, zamachem na Kościół.

Rzym. (PAT.) Ojciec św. boleśnie odczuł wiadomość o zamordowaniu kardynała Soldeville, którego uważał za najbliższą podporę katolicyzmu w Hiszpanii. W kołach watykańskich obawiają się, że morderstwo jest zapoczątkowaniem kampanii przeciw autorytetowi kościoła w życiu politycznym i społecznym

Hiszpanii, oraz działania na rzecz rozdziału kościoła od państwa. — Wśród kół watykańskich spodziewają się, iż Ojciec św. założy u rządu hiszpańskiego stanowczy protest i zażąda rozciągnięcia silnej kontroli nad działalnością przeciwników katolicyzmu.

D'Annunzio samolotem odleciał w świat.

Senzacją dnia we Włoszech jest tajemnicze zniknięcie Gabriela D'Annunzia. Mianowicie przed kilku dniami opuścił swoje miejsce zamieszkania nad jeziorem Garda w samolocie i odleciał w niewiadomym kierunku. Samolot był wyposażony na dłuższą podróż.

Podczas ostatniej regaty na jeziore Garda oświadczył on przyjacielom, że w najbliższym czasie odbędzie podróż samolotem, w której może postradać życie. Przypuszczenia dokąd poleciał d'Annunzio są coraz fantastyczniejsze.

I tak pewne źródła podają że d'Annunzio weźmie udział w paryskich uroczystościach na cześć wolnego korpusu strzelców Garibaldięgo, który brał udział podczas wojny światowej po stronie francuskiej i w tym celu wyjechał z Włoch aeroplanem i ponad Alpami przeleci do Francji.

Natomiast dobrze poinformowany rzymski „Popolo” donosi, że d'Annunzio poszybował w kierunku Rosji i że zamierza spotkać się w Angorze z Mustafą Kemalem paszą.

OSTRZEŻENIE! Panie i Panowie! OSTRZEŻENIE!

PRZED ZAKUPNEM BIELIZNY, OBUWIA, KAPELUSZY, PŁASZCZY GUMOWYCH I IMPREGN., ARTYKUŁÓW MODNYCH oraz PRZYBÓRÓW DO PODRÓŻY, Z KORZYŚCIĄ DLA KAŻDEGO PORÓWNAĆ JAKOŚĆ I CENY W MAGAZYNIE AMERICAN HOUSE — LWÓW, UL. KOPERNIKA L. 5. 9687

Konwent seniorów i praca w komisjach.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Wczoraj odbyło się posiedzenie konwentu seniorów. Przedmiotem obrad było omówienie przewodnictwa w komisjach w związku ze zmianą w ugrupowaniach sejmowych, oraz termin obrad obecnej sesji sejmowej. Co do komisji sejmowych, to biuro sejmowe przedstawiło projekt nowego układu według systemu de Hondta. W myśl tego projektu Piastowcy straciłby jedno miejsce w przewodnictwie komisji na rzecz klubu Dąbskiego. Przeciw temu wystąpił pos. Koziński Z. L. N., który zaznaczył, że system de Hondta można zastosować tylko do liczebności komisji, podczas, gdy wybór prezydium należy faktycznie do premy komisji. Konwent przyjął jednak propozycję biura sejmowego, a sprawę podziału prezydium w komisjach odroczone do czwartku, celem porozumienia się klubów pomiędzy sobą. Gdyby do tego porozumienia nie doszło, to wówczas zadecydują o tem same komisje.

Marszałek zawiadomił następnie, iż klub „Wyzwolenia” i grupa p. Dąbskiego doniosły o utworzeniu w związku obu klubów. Zdecydowano przy tej sposobności, że dopuszczalnym jest blokowanie się klubów liczących mniej niż 11 członków, z klubami większymi i uwzględniono zblokowanie klubu ludowego P. S. L. (grupa Dąbskiego), chociaż posiada 14 członków. Co do terminu obrad ustalono, że po sobotnim posiedzeniu sejmowym, następne odbędą się w przyszły wtorek.

W sprawie ferii letnich marszałek oświadczył, iż wątpliwym jest, aby rozprawy sejmowe można było zakończyć przed 5. lipca. Uzależnione to jest od tego, jakie projekty zechce rząd albo kluby sejmowe przeprowadzić w obecnej sesji sejmowej. Na razie ustalono, że posiedzenia sejmowe będą się odbywały we wtorki i piątki. Marszałek odniósł się do rządu z prośbą o przedstawienie spraw, które rząd chciałby mieć załatwione jeszcze w sesji obecnej, a po otrzymaniu od rządu odpowiedzi, marszałek przedstawi ją konwentowi seniorów. Następnie marszałek zaprosił do siebie

na czwartek przewodniczących klubów i komisji w sprawie omówienia sposobu załatwienia budżetu przez Sejm na rok 1923.

URLOP GEN. SOSNKOWSKIEGO.
Warszawa. (AW.) Rozkazem dziennym ministerstwa spraw wojskowych gen. Sosnkowski otrzymał 3-miesięczny urlop kuracyjny.

Nie wdawać się w handel z bolszewikami.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z Moskwy donoszą, że szereg firm niemieckich, które prowadziły tam handel z Rosją sowiecką zaczynają likwidować swe interesy, stwierdzając niezdolność bolszewików do płacenia należności. Kilka

Tylko do 15. czerwca po cenach fabrycznych

sprzedaje krzesła, fotele, garnitury kancelaryjne i salonowe. 9637-3 urządzenia biurowe z powodu wielkiego zapasu towaru

JOZEF BEZDEK, Lwów, Pańska 15

Min. Kiernik wyjaśni zagadkę bomb.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji administracyjnej pos. Prager (P. P. S.) powołując się na wniosek pos. Korfańskiego zgłoszony jeszcze przed obaleniem rządu gen. Sikorskiego, żądał zaproszenia na posiedzenie

komisji administracyjnej min. spraw wewnętrznych, celem otrzymania wyjaśnień w sprawie zamachów dynamitowych urządzonej w Krakowie i Warszawie. Wniosek pos. Pragera komisja administracyjna uchwaliła jednomyślnie.

ZAPRYSIĘŻENIE MINISTRÓW.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Dziś odbyło się w południe w Belwederze zaprzysiężenie członków nowego gabinetu.

MIN. KIERNIK U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. (AW.) Wczoraj minister spraw wewn. Kiernik złożył wizytę Marsz. Piłsudskiemu. W dłuższej rozmowie omawiano szereg spraw, związanych z obroną granic.

NIEMIASZKI GDAŃSKIE BIJA!

Gdańsk. (PAT.) „Dziennik Gdański” donosi o pobiciu dwu uczniów tuż gimn. polskiego przez kilku Niemców. Jednego z uczniów pobito do krwi tępym narzędziem tak, że musiano go odwieźć do domu.

Władze sow. aresztują dyplomata polskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Z Moskwy nadchodzi wiadomość, że w dniu 4. bm. władze sowieckie aresztowały eksperta polskiej komisji reewakuacyjnej p. Tockiego pomimo, że p. Tocki przedstawił paszport dy-

plomacyjny. Przetrzymano go w areszcie przez całą noc, a nawet nie zawiadomiono delegacji polskiej o aresztowaniu. Równocześnie dokonano u aresztowanego osobistej rewizji w sposób bardzo brutalny.

Zbrodnicze wykolejenie pociągu koło Worochty.

Szereg osób rannych. — Wycieczka studencka cudem wyszła cała z katastrofy.

(d.) Ubiegłej soboty uczniowie VI i VII gimn. VI we Lwowie wyjechali na trzydniową wycieczkę w okolice Worochty. Wycieczka ta zapowiedziana na trzy dni oraz jako uciążliwa odbywała się pod przewodnictwem kierownika tegoż gimnazjum, oraz kilku profesorów i lekarza szkolnego dr. Fritza, który równocześnie ze sobą zabrał apteczkę i opatrunki.

W czasie powrotu wycieczki studenckiej w liczbie 50 wraz z grupą profesorską udali się z Foreszczanki do Worochty wąskotorową kolejką drzewną. Na ostatnim kilometrze tuż tuż przed Worochtą

naprawdę nastąpiła katastrofa. Oto drugi wagon kryty wskutek raptownego wstrząśnienia się wykołowało z szyn i stoczył z nasypu. Działo to się wieczorem o godz. 8.15. W jednej chwili powstało wielkie zamieszanie wśród jadących i krzyk przerażenia. Profesorowie jednak nie stracili przytomności i wraz z dr. Fritzem zajęli się uczulami,

powierzonymi ich opiece. Naturalnie, że nie obeszło się w tym wypadku bez o-kaleczeń i potłuczeń.

Obecny na miejscu lekarz dr. Fritz zajął się zaopatrzeniem rannych, a przede wszystkim najwięcej kontuzjowanych. Jak się okazało, z pośród uczniów VI gimnazjum lekka ranę odniósł zaledwie jeden uczeń, natomiast kilku jest lekko kontuzjowanych, jak zdarcie naskórnia, sinice itd. Natomiast dwóch strażników celnych doznało złamania nóg, a ciężko rannymi zostali pewien hucał i nieznanego nazwiska zwd. handlarz drzewem, którzy również ta sama kolejka zdążyli do Worochty. Wreszcie dodać należy, że głęboka rana na głowie otrzymał bremzer tej kolejki, z którego właściwie winy nastąpiła katastrofa.

Oto ponieważ maszyna kolejowa, która pociągała dwa wagony była zepsuta, wspomniany bremzer z góry puścił się z tymi wagonami bez lokomotywy, ufając jedynie swej bremzie. Dokładny powód katastrofy na razie jest niewiadomy. Zarząd kolejki przypuszcza, że

któryś z robotników lasowych ze zemsty wieczorem stoczył kłode na tor kolejowy

i właśnie na taką kłodę najechały oba wagony. Inni zaś przypuszczają, że kłoc ten zesunął się ze stosu ściętych drzew a to skutkiem wielkiej ulewy deszczowej.

Jak nas informują uczestnicy tej wycieczki gromu profesorskiemu, biorącemu udział w wycieczce, a w szczególności lekarzowi zakładowemu dr. Fritzowi należy wyrazić jak uajszersze podziękowanie za jego trud i wytrwałą pracę przy opatrywaniu rannych od wieczora aż do godziny 3 nad ranem. Wypadek powyższy opisany miał miejsce we wtorek wieczorem, a uczniowie powrócili w środę rano z wycieczki wszyscy w komplecie z wyjątkiem jednego stawili się w budynku szkolnym i brali udział w nauce do południa.

Polscy kuracjusze omijają Gdańsk.

Gdańsk. (AW.) Według doniesień „Dziennika Gdańskiego” kuracjusze z Polski unikają wynajmowania mieszkań w obrębie wolnego

miasta ze względu na szykany czynione na każdym kroku Polakom. Publiczność polska chętniej poszukuje mieszkań na wybrzeżu polskim.

Komuniści nie podlegną amnestji.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Na środowym posiedzeniu komisji prawniczej przyjęto artykuł 5 projektu amnestji i zaczęto dyskusję nad art. 6. Oba te artykuły odnoszą się do amnestji o przestępstwa polityczne. Dyskusja trwa w tym kierunku, aby z pod amnestji wyłączyć działalność komunistyczną. Ko-

muniści odrzuciła żądanie lewicy, aby projekt amnestji rozciągnąć na przestępstwa leśne. Za te przestępstwa odpowiadają przeważnie chłopcy, których brak drzewa zmusza często do kradzieży drzewa w lasach państwowych albo ziemianńskich.

ARCYB. CIEPIAK BĘDZIE UWOLNIONY.

Watykan dowiadyuje się, że bolszewicy udzielili zezwolenia kierownikowi pontyfikalnej misji niemieckiej ks. arcybiskupa Cieplaka. Arcybiskup jest mizerny, wydaje się bardzo wyczerpany. Watykan spodziewa się, że arcybiskup Cieplak będzie niebawem wypuszczony na wolność.

DYJONIZY U MINISTRA OŚWIATY.

Warszawa. (AW.) Min. Głabiński przyjął wczoraj władkę Dyjonizego, z którym odbył dłuższą konferencję.

WIELKI STRAJK ROLNY NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Warszawa. Tel. wł. (J) Jak donoszą z Katowic, w kilku miejscowościach Górnego Śląska wybuchł wielki strajk

robotników rolnych, który rozszerza się szybko i objął już 16 okręgów. Strajk wybuchł na tle ekonomicznym.

ZAUNIS SATRAPA LITWY W KŁAJPEDZIE.

Berlin. (PAT.) „Deutsche Tages Ztg.” donosi z Kowna, że na stanowisko komisarza litewskiego w Kłajpedzie ma być powołany poseł litewski w Rzymie Zaunis. Granica celna między Kłajpedą a Litwą została ostatecznie zniesiona. Litewskie Towarzystwo żeglugi morskiej podejmie w najbliższym czasie regularny ruch okrętowy między Kłajpedą, Gdańskiem, Rygą i Pawłom.

Masowa rzeź patryjotów gruzińskich.

Stłumiony spisek, czy zwykła prowokacja sowiecka.

Moskwa, 5. czerwca. (rd.) Onegdaj daliśmy krótką telegraficzną wiadomość z Tyliisa o dokonanej tam przez gruzińską czerzwyczajkę

masowej rzezi wybitnych antysowieckich działaczy z partji „mieszewików”.

Obecnie możemy uzupełnić tę wiadomość całym szeregiem interesujących informacji co do tej nowej ohydnej zbrodni katów bolszewickich. Oto co twierdzą oni w obszernym komunikacie, dopiero ogłoszonym w imieniu gruzińskiej czerzwyczajki celem „usprawiedliwienia” tej zbrodni.

Z tego komunikatu wynika, iż natchmiast po opanowaniu Gruzji przez najeźdźców moskiewskich w tem „federalistycznym” państwie utworzyła się organizacja, w skład której weszło pięć najliczniejszych organizacji przeciwsowieckich, działających w kierunku obalenia rządu znienawidzonych opryszków.

Jak twierdzi czeka, organizacja ta, rozgałęziona na całym terenie kraju, wyłoniła z pośród siebie

komitet wykonawczy, który utrzymywał stały kontakt z „centrum gruzińskim” za granicą (głównie w Paryżu), dostawał stąd zasoby pieniężne oraz dyrektywy. Zasiągając sekretne informacje o siłach armji czerwonej, działacze organizacji rzekomo mieli udzielać tych informacji

pułkownikowi angielskiemu, który obiecał skompensować tą przy usługę zasilkami pieniężnymi na rzecz spiskowców. Na czele organizacji, która stopniowo przybrała wszystkie cechy komplotu wojskowego, mieli stać generałowie Andronników, Samszon, Muchdielow, Tulukidze i inni.

Dążyli oni do organizowania oraz kierownictwa narodowym powstaniem, które miało wybuchnąć w razie wojny Rosji z innymi państwami lub też w czasie rozruchów wewnętrznych, mając za zadanie skutecznie oswojone Gruzji z pod jarzma bolszewickiego. Ostatnio

wybuch powstania został wyznaczony na 28. września r. ub.,

jednak „czeka” na czas odkryła całą organizację, wnet dokonała masowych aresztowań i w ten sposób zapobiegła „nieuniknionej katastrofie”... Postanowieniem „czeka”

na razie rozstrzelano 15 „czynnych rewolucjonistów”.

Komunikat nie nważa za potrzebne podać nazwiska tych nowych ofiar krwiożerczości zbirów bolsze-

wickich, ogranicza się jedynie wzmianką, iż wszyscy rozstrzelani, to

„byli książęta, generałowie oraz szlachta”.

Dodać jeszcze należy, iż ta rzeź jest pierwszą z szeregu masowych egzekucji, które zwyrodniała gruzińska czeka gotule z powodu adkrycia

tej organizacji. Nawiasem mówiąc, poważne koła gruzińskie wiedzą, iż cały ten „proces” jest zwykłą prowokacją władzy sowieckiej, która dąży za pomocą bezwzględnej terroru „umocnić” swe położenie w tem państwie.

Z DNIA.

Domejko i Dowejko.

Jan Dąbski i Jan Dębski w Sejmie zasiadali,
Nie dziwina, że się jeden na drugiego żali
I nazwisk podobieństwo przeklina w rozpaczy,
Bo cóż jedna litera dzisiaj w świecie znaczy.
Gdy Jan Dąbski z bolszewją pokój nam wygnierał,
Jan Dębski najniesłuszniej gratulacje zbierał,
Gdy Dąbski uciekł z Piasta, bładząc wśród manowcy,
Wnet „Hajże na Dębskiego!” krzyknęli Piastowcy,
Dąbski poznał w „Bristolu” kobietę-bachantkę,
Dębski łścik otrzymał i poszedł na randkę.
I tak to każdej chwili, czy wieczór, czy rano
Obu posłów paskudnie ze sobą mieniano.
Co czynić, aby skończyć całą awanturę?
Ja radzę pojedynek przez niedźwiedzją skórę,
Bo jak długo ich obu będzie mieć ojczyzna,
Między Dąbskim i Dębskim nikt się z nas nie wyzna.

Nemo.

Litwa chciałaby porozumienia z Polską.

Warszawa. (AW.) Galwanaukas oświadczył dziennikarzom lotewskim, że Litwa dziś sprzyła zamiarowi utworzenia związku państw bałtyckich i spodziewa się, że w

kwestji tej mogłaby dojść do porozumienia z Polską. Oświadczenie Galwanaukasa stoi niewątpliwie w związku z niepowodzeniem, jakiego doznał w Paryżu.

Przegląd wojsk. rocznika 1902

oraz odroczonej pobor. z r. 1899—1900—1901 i ochotników rocz. 1903—1904—1905.

Na murach miasta pojawiło się oświadczenie o terminie przeglądu popisowych roczników poborowych 1902, oraz odroczonej poborowych roczników 1899, 1900 i 1901, w końcu ochotników roczników 1903, 1904 i 1905.

Termin zgłaszania się powyższych popisowych z miasta Lwowa przed komisją przeglądową P. K. U. Lwów—Miasto, która będzie urzędować w czasie od 11. czerwca do 11. lipca 1923 roku punktualnie o godzinie 8 rano w gmachu

Seminarjum ruskiego obok głównej poczty przy ul. Sykstuskiej l. 39 w parterze, jest następujący:

Rocznik 1902.

Litera A i C (11 czerwca), B — 12. bm., D i E — 13. bm., F — 14. bm., G — 15. bm., H i I — 16. bm., J i L — 18. bm., Ka do Ko — 19. bm., Kr do Kz — 20. bm., L, N i O — 21. bm., M — 22. bm., P i Q — 23. bm., R — 25. bm., Sa do So — 26. bm., Sp do Sz — 27. bm., T, U i Z — 28. bm., W, V i Y — 30. bm.

Odroczeni z r. 1899:

Litery A do Z — 2. lipca.

Odroczeni z r. 1900:

Litery A do G — 3. lipca, H do O — 4. lipca, P do Z — 5. lipca.

Odroczeni z r. 1901:

Litery A do J — 6. lipca, K do R — 9. lipca, S do Z — 10. lipca.

Ochotnicy z r. 1903—1905:

Litery A do Z — 11 lipca.

Zwraca się uwagę, że winni niezgłoszenia się do przeglądu w wyznaczonych terminach karani będą podług postanowień odnośnej ustawy wojskowej.

Winni niezgłoszenia się w terminie do wcielenia do szeregów będą karani w myśl wojskowych ustaw karnych.

POUCZENIE

DLA POPISOWYCH ROCZNIKÓW 1902, 1899, 1900 i 1901,

którzy winni jawnie się przed Komisją przeglądową przy ul. Sykstuskiej l. 39, parter.

Popisowi, ubiegający się o odroczenie, winni przynieść ze sobą w dniu

GOŚCINNY WYSTĘP WE LWOWIE.



RENA PFIFFER-LAX.

Najbliższej soboty gościnnie na naszej scenie wystąpi w „Zydówce” prima donna opery wiedeńskiej nasza rodaczka Rena Pfiffer-Lax równocześnie ze znakomitym śpiewakiem Adamem Diduram. Na życzenie Dyrekcji naszych teatrów miejskich p. Pfiffer podjęła się partię swoją śpiewać po polsku, wyuczając się ją w dwóch dniach, gdyż do tej pory śpiewała jedynie po włosku.

Po niebywałych tryumfach p. Reny Pfiffer-Lax w czasie jej gościnnych występów na scenach Monachjum, Dreznna i Sofji, stała się ona ulubienicą publiczności wiedeńskiej, gdzie jest stale zaangażowana. W zimie tego roku w czasie wspólnych gościnnych występów z Jadowkerem w operze krakowskiej święciła sensacyjne tryumfy.

P. Pfiffer-Lax należy do rzadkich fenomenów głosowych, ponieważ prócz rzadkiej barwy głosu i niebywałej techniki śpiewackiej, posiada z natury głos o takich rozmiarach i właściwościach, że z łatwością śpiewa obok partji wysoce dramatycznych (Aida) także partie skrajnej koloratury (Rigoletto, Królowa Nocy z Zaczarowanego Fletu). W świecie muzycznym Wiednia zajmuje ona trzecie miejsce wśród gwiazd scenicznych po p. Kurz i Jetitzy i jest przedmiotem ciągłych owacji i tryumfów.

Melomani muzyczni czekają z wielkimi zainteresowaniem na to zdarzenie artystyczne, uświetnione równocześnie występem A. Didura.

przeglądu podania z przepisanyimi załącznikami, a to:

Z art. 61:

(Jedyni żywiciele): wyciąg familijny, świadectwo ubóstwa, stwierdzone przez Komisarjat, wyciąg hipoteczny, świadectwa lekarskie żeńskich członków rodziny w wieku od 18—55 roku, wystawione przez fizyka miejskiego na polecenie Dep. IV Magistratu.

Z art. 64:

(Uczniowie i studenci): poświadczenie na przepisanych wzorach Dyrekcji odnośnych szkół, względnie odnośnych Dziekanatów wyższych uczelni, że są uczniami szkół średnich, względnie studentami wyższych uczelni.

Z art. 68:

(Kapłani i zakonnicy): pierwsi poświadczenie Korusystorza, że posiadają święcenia kapłańskie, drudzy poświadczenie przełożonych klasztorów, że są zakonnikami.

Z art. 70:

(Nauczyciele): poświadczenie przełożonych inspektorów szkolnych, że są czynnymi nauczycielami.

Ubiegający się o prawo służby jednorocznej winni dołączyć do podań: a) metrykę urodzenia, b) świadectwo moralności i c) świadectwo szkolne. uprawniające do jednorocznej służby.

Bez powyższych załączników podania o ugił, względnie odroczenie z przeglądu nie będą mogły być bezwarunkowo przez Komisję przeglądową merytorycznie rozpatrywane.

Podania, jakoteż załączniki podlegają przepisanej opłacie stempłowej.

Senzacja Paryża: „LA JAVA”

Zupełnie nowa kreacja taneczna wedla oryginalnej muzyki. Umiejących tańczyć wyczuca się w dwu lekcjach!

„RHYTHMOS” Danzig-Institute Grodzickich 2.

Dzisiaj we czwartek po raz ostatni | **APOLLO** | po cenach zniżonych

„PERETKA

MISS VENUS

ZE SPIEWANI

W FLATEK PREMIERA!

MACISTE i

HISZPANKA.

PREMIERA Dzisiaj we czwartek 7 czerwca w Kinie **LEW** **Królowa Nilu (Kleopatra)**

monumentalny film historyczny wyłówny włoskiej CINES w Rzymie. —

Wspaniała gra artystów, nadzwyczajna wystawa i sceny zbiorowe.

Papier banknotowy u nas, a zagranicą.

Tylko królowi pozwolono zwiedzić fabrykę. — Tajemnica wyrobu przechodzi z ojca na syna. -- A u nas? -- Tajemnica nie istniała. -- Zagadkowy pożar papieru banknotowego zamachem wrogów na markę polską.

Dzienniki londyńskie podały niedawno wiadomość, że królestwo angielskie na parę dni przed wyjazdem do Rzymu, zwiedzili papiernię Laversloke w miejscowości Hampshire, gdzie wyrabiany jest specjalny papier na banknoty Banku angielskiego.

Odwiedziny te, to zaiste przywilej wyjątkowy, gdyż w ciągu dwustu lat istnienia papierni Laversloke, nikomu nie było dane zwiedzić tej przybytku.

Zabudowania papierni tej, obwiedzione są grubym murem, a ponadto drutem kolczastym i pilnie strzeżone. Robotnicy, którzy w niej pracują, udają się wprost do izb, gdzie zajmują się przez całe życie jedną i tą samą pracą, nie znając innych szczegółów fabrykacji i nie przestępując progów innych izb papierni.

Wszystek papier przeznaczony do druku banknotów, wyrabiany jest tam ręcznie, a tajemnica mieszaniny, z której jest sporządzany, spoczywa tylko w rękach bezpośrednich spadkobierców jego wynalazcy.

U nas sprawa ta niestety przedstawia się całkiem odmiennie. Zrujnowany skutkiem długoletniej wojny przez wrogów, nasz przemysł papierniczy zmusił Państwo do pokrywania swego zapotrzebowania w pierwszych latach niepodległości zagranicą — w Niemczech. Nie też dziwnego, że waluta nasza była ciągle igraszką w ręku obcych, którzy papierem tym, wyrabianym bez kontroli Państwa, dysponować mogli dowolnie. (!)

Potworzyły się jak wiadomo w większych środowiskach handlu (ostatnio we Wiedniu) formalne fabryki naszych znaków obiegowych, co w wysokiej mierze przyczyniało się do ustawicznego spadku naszej waluty na giełdach zagranicznych.

W ostatnim jednak czasie, kiedy przemysł papierniczy w kraju począł się dzwigać, nastąpiła zmiana na lepsze. Obecnie papier do wyrobu banknotów P. K. K. P., oraz bō-

nów Ministerstwa Skarbu wyrabiany jest w uruchomionej papierni mirkowskiej pod Warszawą, pod stałą kontrolą Min. Skarbu.

Nie dużo upłynęło czasu, od chwili, kiedy wyzwoiliśmy się pod tym względem od zależności zagranicy, gdy tymczasem dzienniki podały wiadomość o pożarze ogromnych zapasów szmat w papierni mir-

kowskiej, przeznaczonych do produkcji bezdrzewnego papieru banknotowego.

Ponieważ dotychczasowe śledztwo nie zdołało dotąd ustalić przyczyny, ani nie wykryło sprawców, musimy się w tem dopatrywać ataku na odradzający się nasz przemysł papierniczy ze strony wrogich i obcych nam żywiołów. K-i.

Co się dzieje z ochotnikami z r. 1920.

Rawa, w czerwcu. Po raz drugi już otrzymujemy zażalenie ochotników z pow. sokalskiego i rawskiego tej treści, iż zostali oni przyzwoleni przez rawską P. K. U. przez nieuwzględnienie służby ochotniczej z r. 1920. Ochotnicy piszą m. in.:

Po przeglądzie w Małopolsce wschodniej r. 1922 zabrano wszystkich popisowych z rocz. 1900 i 1901 i wcielono do szeregów a nie rozpatrując tego, że niektórzy już odbyli swoją służbę w W. P., a obecnie służą w szeregach jako rekruci, i muszą odbywać na nowo dwu letnią służbę tak samo jak inni, którzy w czasie inwazji bolszewickiej siedzieli w domu.

Ci więc ochotnicy, którzy przesłużyli

ponad 30 miesięcy dziś muszą odbywać dwu letnią służbę w W. P. zwracają się tedy do P. K. U. w Rawie Ruskiej, która wcieliła ich w szeregi, nie wpisując im żadnej służby do arkuszy ewidencyjnych.

Ponieważ Minist. Spraw Wojsk. wydało odnośne rozporządzenie (Rozk. Minist. Spraw Wojsk. Oddz. I. Sztab. Gen. l. dz. 924/0 ak. B1 z dnia 12/III. 1923). Czy więc P. K. U. w Rawie ten rozkaz nie jest znany? że przez niedbalstwo jednego czy dwóch pisarzy, — mnóstwo ludzi ma odbywać dwukrotną służbę?

Sądzimy, że ten apel ochotników z Rawy doczeka się nareszcie zadowolniającego załatwienia.

Które podania są wolne od stempla?

Izba skarbowa we Lwowie komunikuje:

T. zw. rubra podań, wnoszonych do władz i urzędów państwowych (z wyjątkiem sądów), obejmujące pokwitowanie biur podawczego z przyjęcia podania, podlegają począwszy od dnia 8. maja 1923 r. opłacie stempłowej w kwocie 1500 mk., która zasadniczo przypada także wówczas, gdy dotyczące podanie wolne jest od opłaty stempłowej.

Wspomniane pokwitowania przyjęcia opłaty, gdy stroną wnoszącą dotyczące podanie jest: instytucja państwowa, związek samorządowy polski, kościół lub podania wolne są jednak wyjątkowo od gmina wyznaniowa, dalej fundacja, zakład lub zrzeszenie, prawnie istniejące z siedzibą w Polsce, jeśli instytucja taka ma za cel wyłącznie działalność dobroczynną albo naukową, oświatową, kulturalną lub religijną, wreszcie osoba,

która do podania załączyła świadectwo ubóstwa, uznane przez rząd za dostateczne.

NADESLANE.

Dentysta Dr. HELFER

przyjmuje Kopernika 3. 3763

Dziś po raz ostatni w Marysienice i Koperniku TRAGEDJA SILNEGO CZŁOWIEKA

dramat mistycznych intryg i oryginalnych typów, w 6 aktach. Gry cz-Mielewska, Krus, Marja Leyko i Dagower w głównych rolach

Zofia Sawicka.

3)

PANNA KORA.

POWIEŚĆ.

Story w oknach zapuszczone krzywo etażerka pełna poschniętych kwiatów, wdzięczących się smutnie żabotami z różowej bibułki.

W powietrzu unosi się woń olejku terpentynowego, zmieszana z jakimś nieokreślonym mieszaniną innych zapachów.

Karol chodził cicho po pokoju, dotykał przedmiotów, gładził je ręką. Popadł w bolesną ekstazę, poddał się jej cały, znajdował ulgę w cierpieniu bez miary.

Czasem zatrzymywał się z oczami wlepionymi w jakiś punkt, zdawało mu się, że zwoła postać Miji, że przesunie się bodaj mglistym widziałem. Przecież do tych ścian przylgnęła cząstka jej duszy, tutaj błąka się jeszcze echo jej głosu, słowa jej, przyćmione kiedyś, wygłuszone

może jak przebudzone motyle?

I słuchał z oddechem zapartym, z obłąkanem pragnieniem w oczach. A potem pochwycił owa małą rękawiczkę i począł z nią chodzić z wyrazem zaciętego tryumfu. Ścisnął ją mocno, jak gdyby była drobniutką, odzyskaną rączką Miji.

I naraz zdjął go ogromny żal nad marnością takiej pociechy, runął na kolana przy łóżku, wtulił usta w pachnącą fioletkami rękawiczkę i zanosił się wielkim płaczem. Lzy przyniosły mu ulgę, ból łagodniał, nadmierne napięcie nerwów pękło, zostawiając po sobie tepe znużenie.

Oparł głowę o krawędź łóżka i trwał tak długo, objęło go obojętne, przygniatające swym drewnianym ciężarem. Zgiął się, jak gdyby podstawił mu posłusznie swe barki.

— Gnieć, gnieć — myślał chyląc się niżej i niżej. — Gnieć!

Słowo to wpilo mu się w myśl, krążyło po obolałej głowie, stukotało uparcie, skłębilo się w belkot, brzyknęło wreszcie przeciągłym sykdem i pierzchno.

A potem już nic, próżnia, ciemność.

— — — — —

Karol otworzył oczy, spojrział zdziwiony, leżał na ziemi przy łóżku.

— Co to było? — myślał. — Zasnąłem, nie, zdaje się, że omdlałem.

Dźwigał się z lenistwem człowieka oszalonego niespodzianką. Usiadł na łóżku, wodząc dłońmi bezmyślnie po wzorach kapy. Natknął się na rękawiczkę.

— Trzeba schować — szepnął — niech się nie poniewiera.

Wygładził ją starannie, pozapinał klamerki.

— Niech się nie poniewiera — powtórzył.

Wstał, podszedł do szafy.

Z jasnego drzewa, zdobna w rzeźby z wysmukłych liści, splecionych w lekko opadające u nagłówka girlandy, oparta o błękitną ścianę pokoju, uśmiechała się połyskiem wprawionego zwierciadła.

Karol nagłym ruchem otworzył szafę, aby nie gnać w swą twarz

Wymienne stypendja akademickie.

Z Warszawy donoszą: Bawiła tu przez kilka dni naczelniczka wydziału stypendjalnego Instytutu nauczycielskiego w Nowym Jorku, p. Verginia Newcomb.

Pani Newcomb przyjechała do Polski na zaproszenie rządu polskiego celem omówienia sprawy wymiennych stypendjów akademickich. Pani N. odbyła już konferencje z wiceministrem oświaty Lopuszańskim i naczelnikiem wydz. nauki p. Michalskim. Niezależnie od konferencji, które ustaliły główne zarzysy programu wykładów, pani Newcomb zwiedziła kilka szkół warszawskich.

Wczoraj p. Newcomb wyjechała z Warszawy do Francji, by stamtąd udę się do swej ojczyzny.

Złota róża królowej hiszpańskiej.

Wśród niezwykle przepychu i ceremonij odbyła się w Madrycie tradycyjna uroczystość wreczenia „Złotej róży” królowej hiszpańskiej przez wysłannika papieskiego. „Złota róża”, artystyczne dzieło sztuki złotniczej, wartości 50 tysięcy lirów, wykonana jest w postaci złotej urny, nad którą wznosi się krzak róży z kilkoma gałęziami, na każdej po 12 róż i siedem paczków. Ceremonja odbyła się w asyście świty i dworzan królewskich, przybranych w historyczne stroje.

KONKURS

na 4 posady lekarzy internistów

Zarząd Kasy chorych miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na 4 posady lekarzy internistów. Warunki: 1) nieprzekroczony 40 rok życia, 2) obywatelstwo polskie, 3) dwuletnia praktyka w państw. szpitalu. — Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy pełnili służbę w Wojsku Polskiem. Dwie posady przeznaczone dla III. dzielnicy miasta Lwowa objąć mogą przedewszystkiem lekarze, którzy oprócz wymienionych warunków mieszkają lub ordynują w tej dzielnicy lub w jej pobliżu. Posady te nadane będą na rok prowizorycznie poczem może nastąpić stabilizacja. Uposażenie wedle norm płacy urzędników państwowych IX. rangi.

Termin wnoszenia podań do 22 czerwca b. r.

Bliższych informacji udzieli naczelny lekarz Kasy chorych, Brajerowska 1. 8 od 11—12.

3760 Jan Szczyrek przew. Zarządu

Dzieci wiejskie wznecają pożary.

NEOSTROZNOŚĆ RODZICÓW PRZYCZYNA NIESZCZĘŚĆ.

(Telefonem od korespondenta „Gazety Porannej“.)

Stanisławów, w czerwcu.

(st.) Pożary po wsiach szerzą się w zastraszających rozmiarach, doprowadzając do niedzy i ruiny najczęściej najbiedniejszych gospodarzy, a przyczyną nieszczęścia w przeważnej ilości wypadków są sami poszkodowani przez własną nieostrożność lub niedbalstwo.

Dwa takie charakterystyczne wypadki miały miejsce 2. bm. w Stratyńcu pow. Rohatyn, gdzie spłonęło 5 budynków gospodarskich na szkodę Dmytra Gieręgi i Fedia Salija, wyrządzając szkodę 15 milionów mp., drugi zaś wypadek miał miejsce w Brzezynie pow. Stanisławów, gdzie wskutek pożaru spłonęła doszczętnie stodoła wraz z inwentarzem, wart.

7 milionów mp.

Oba pożary wywołały nieszczęśliwe dzieci zamknięte przez rodziców, a pozostawione bez dozoru, które chcąc się zabawić, zaczęły palić zapalki i papierosy. Tylko natychmiastowej interwencji sąsiadów zawdzięczyć należy, że życie dzieci zostało uratowane.

Podobnie we wsi Kozary pow. Rohatyn spłonął dnia 24. maja b. r. dom mieszkalny, stodoła, stajnia oraz narzędzia rolnicze, wart. 18 milj. mp. na szkodę gospodarza Stefana Matkowskiego. Pożar powstał znów wskutek nieostrożnego obchodzenia się z zapalkami dwojga małoletnich dzieci.

Z ziemi stanisławowskiej.

(Telefonem od korespondenta „Gazety Porannej“.)

Stała rubryka. Posterunek P. P. w Jezupolu aresztował onegdaj Marię Kalyń, lat 26, stanu wolnego, zam. w Pobereżu kolo Jezupola, która swe nieślubne dziecko płci żeńskiej udusiła, zakopując je następnie na cmentarzu. Aresztowana odstawiono do sądu okreg. w Stanisławowie.

Kosztowna strata. Przed kilkoma dniami skradziono z mieszkania p. Józefa Ackermana, wł. restauracji, pierścionek złoty damski z wielkimi brylantami otoczonymi szafirami, wartości 6 milj. mk. Pierścionek leżał w pokoju sypialnym na szafce nocnej, a podejrzenie o kradzież padło na praczkę Marię Samborską, która w dniu krytycznym przez dłuższy czas bawiła w mieszkaniu poszkodowanego. Podejrzenie jest o tyle uzasadnione, że Samborska jest matką znanego tu i wielokrotnie karanego złodzieja kieszonkowego.

Tajemnicze zniknięcie. Jeszcze z końcem ub. m. wydalila się z domu swego męża w Miłwanu powiat Tlumacz Julia Pohrebna lat 24 i pomimo skrzętnych poszukiwań dotąd nie została odnaleziona. Maż przypuszcza, że zaginiona dostała nagłego ataku obłąkania i wydalilszy się z domu błąka się po lasach lub też popełniła samobójstwo. Wszelkie dotychczasowe poszukiwania prowadzone przez miejscową policję pozostały bez wyniku. Zbiegła ubrana była w sukienkę czerwoną z czarnymi kratkami, koszulę koło ramion czarną i czerwoną wyszywaną, na głowie chustka czarna, boso.

Utonięcie. Dnia 27. maja br. utonął w rzece Bystrzycy w Jezupolu 12-letni Henryk Kozakowski, pastuch wiejski, który pragnąc się wykąpać wszedł do wody,

Z teatru w Stanisławowie.

(Od koresp. „Gazety Porannej“.)

A. Sloboda: „Przy herbatce“: komedia 3 aktach z Słowackiego tłumaczył Ignacy Nikorowicz, premiera na scenie teatru im. Al. hr. Fredry w Stanisławowie 27. maja 1923.

Pod wpływem ruchliwej dykcji tuż teatr przybiera cechy imprezy stojącej na poziomie artystycznym, mającym pretensje należeć do rzędu decydujących czynników w dziedzinie literatury i sztuki dramatycznej. Niejednokrotnie już przedtem wystawiano tutaj nowości po raz pierwszy na scenie polskiej a w szczególności obecnie przypada zasługa wystawienia nowości „Przy herbatce“ w tłumaczeniu zaszczytne znanego Ignacego Nikorowicza, autora znakomitej komedii „W gołębniku“.

Najgorzej jest, jeśli kiedykolwiek dwaj jeden stateczny, drugi łobuz kole-dzy, mieszkający razem u pewnej wdowy, posiadającej w majątku pokój do wynajęcia i córkę na wydaniu, — jednocześnie zantona afektem do tejże córki i starają się o jej względy i piękną rącz-

a natrafiwszy na głębie 5 m. z powodu nieumiejętności pływania zatonął. Zwłoki topielca tego samego dnia wydobyto z wody, o żadnym jednak ratunku mowy już być nie mogło.

Skutki alkoholu. Na gościńcu między Turką a Rozluczem znaleziono onegdaj mieszkańca tamt. Mikołaja Bybłyka z rozbitą głową, który w kilka godzin później wskutek silnego wpływu krwi zmarł. Jak dochodzenia policyjne wykazały zmarły był nałogowym alkoholem i wracając krytycznego wieczoru z Turki w stanie dobrze podpiętym, a idąc ścieżką nad potokiem stracił równowagę i padając uderzył głową tak silnie o kamień, że doznał silnego przecięcia. Leżąc przez całą noc bez żadnej pomocy doznał także znacznego wpływu krwi, że wskutek tego nastąpiła śmierć.

Śmierć policjanta na posterunku.

Posterunkowy policji państwowej Władysław Kedziński, pełniący służbę w powiatowej Komendzie PP. w Nadwórnie, zmarł, śmiertelnie raniony kulami bandytów.

Post. Kedziński wysłany był na patrol służbowy do gminy Zielona. Na gościńcu między przysiółkami Maksymcem i Holodyszczem natknął się na dwóch nieznanych mu osobników w chłopskich ubraniach z plecakami i uzbrojonych w karabiny, prawdopodobnie dezerterskie, którzy zoczywszy Kedzińskiego natychmiast oddali do niego z odległości kilkunastu kroków dwa strzały karabinowe, a widząc, że upadł na ziemię, szybko umknęli.

ke bez posagu. Lecz bywa jeszcze gorzej, jeśli dbała o los swej córeczki matusia zgodziła się na związek małżeński z tym stateczniejszym, gdyż wówczas drugi przyjaciel łobuz uważa za swój obowiązek być przyjacielem domu swego przyjaciela. Lecz „Przy herbatce“ komplikacje nie były tak niebezpieczne, ponieważ łobuz, lekarz bez pacjentów, Adolf (Orwicz) był tylko płatonicznym przyjacielem domu przemysłowca, Hugona (Nawrocki) i jego żony Lei (Kuźnińska), składając im regularnie każdego czwartku swoje uszanowanie, bawiac ich ploteczkami o zdradzających w marzeniach lub realnie żonach, co małżonkowi bardzo się nie podoba. Tembardziej, że to żonę zajmuje i postanawia gościa trzymać z dala od swego domu. Przewidujący Adolf, który ma uzasadnione nadzieje, że zdola Leę uwieść, chce się bronić przeciw temu, zabiera więc fotografję jego żony, zmuszając ją tem samem do kłamstwa przed mężem i do tego, że piękna Lea sama

Otruty papierosem i obrabowany.

Tajemniczy zgon gospodarza. -- Nieznajomy przybysz uspił go i zabrał pieniądze.

(Telefonem od korespondenta „Gazety Porannej“.)

Tlumacz, w czerwcu.

(st.) Przed kilkoma dniami znaleziono w Tlumaczu na pastwisku koło cmentarza zwłoki Andrzeja Bojczuka, gospodarza z Siekierzyna pow. Horodenka. Przeprowadzona sekcja zwłok żadnych podejrzanych objawów śmierci nie znalazła, a nie mogąc ustalić jej przyczyny, wysłano żołądek zmarłego do zbadania na klinię do Lwowa. Zachodzi silne podejrzenie, że Bojczuk został otruty specjalnie spreparowanym papierosem, ponieważ po śmierci trzymał papierosa w ustach, a jak żona jego stwierdziła, palił stale tylko fajkę.

Z dotychczasowych wyników śledztwa prowadzonego przez miejscowy posterunek wynika, że jeden z pastuchów pasąc dnia krytycznego w tej okolicy bydło, widział Bojczu-

ka siedzącego w towarzystwie jakiegoś nieznajomego mężczyzny, z którym prowadził dłuższą i ożywioną rozmowę. Po jakimś czasie nieznajomy ów oddalił się, a Bojczuk natychmiast ułożył się na trawie do snu, silnie chrapiąc. Przy zmarłym nie znaleziono żadnych dokumentów ani papierów, jakkolwiek żona jego twierdzi, że wychodząc z domu wzięła ze sobą 1,300.000 mp. na zakupno koni. Zachodzi więc silne podejrzenie, że nieznajomy ów pragnąc sobie przywłaszczyć pieniądze Bojczuka, o czym widocznie wiedział, poczęstował go papierosem, zawierającym środek nasenny, a dawka narkotyku zbyt silna spowodowała śmierć. Śledztwo w tej interesującej sprawie prowadzi się dalej energicznie.

Tragiczna śmierć maturzystki.

Fale rzek pochłaniają obecnie jedno mlode życie po drugim: Dla uświetnienia pamiętnego dnia uzyskania matur udało się grono maturzystek warszawskich na wieś w okolicy Wyszkowa.

Zmęczone podróżą i wyczerpane upalnym dnem udały się dziewczątka za miasto, aby zająć kąpiel w Bugu. W czasie kąpieli jedna z panienek trafiła na głębie i poczęła tonąć. Pośpieszyła jej na pomoc koleżanka Dützówna, ale niestety sama porwana przez wartki prąd w oczach przerażonych koleżanek utonęła. Młodzianka i celująca uczennica śp. Dützówna była dumą swych rodziców i pozostawiła po sobie głęboki żal.

Amerykański kawał

W Chicago wydarzył się w tych dniach prawdziwie amerykański kawał. Pewien emigrant polski spotkał na ulicy dwóch niezłych mu ludzi, którzy mieli przy sobie wielką walizkę. Jeden z nieznajomych uskarżał się, że w walizce ma cenne klejnoty, a nie mając w Chicago krewnych ani znajomych, nie wie pod czyją opieką to wszystko pozostawić.

— Wygląda mi pan na bardzo uczciwego człowieka — rzekł jeden z oszustów do Luski — i jeżeli pan złoży kancie w sumie 500 dolarów to walizkę zostawimy u pana.

Emigrant nie namyślając się długo dał nieznajomemu pieniądze i przyjął walizkę.

Po odejściu rodaków ogarnęła go ciekawość i zajrzał do walizki. Jakież było jego przerażenie, gdy zobowiązał kawałki starych gazet.

Z ziemi tarnopolskiej.

Przeniesienia w Województwie tarnopolskim. Sekretarz Województwa Józef Krzyżanowski, dotychczasowy dyrektor Magistratu w Tarnopolu, został przydzielony do służby w tamtejszym starostwie. — Starosta Józef Ski-biński, pełniący służbę w starostwie w Tarnopolu, powołany został do służby w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Giełda.

GIEŁDA ZURYCHSKA.
Zurych. (PAT.) Notowania z dnia 6 czerwca br. Berlin 0,00,80. Ho-

Czytajcie „Szczotka“!

przychodzi do jego mieszkania po zwrot podobizny. Adolf wiedział, że Hugo będzie ją śledził, a chodziło mu tylko o to, by zazdrośnika ukarać i wykląć, jak tytu innych zazdrośnych mężów. Lea odchodzi z kawalerskiego mieszkania nleknęta, a między kolegami następuje pojedynek amerykański, który Adolf przegrywa. Jednak z promedytacja o 24 godzin wcześniej ogłosił on swą śmierć, nie więc dziwnego, że do Hugonów zjawia się już jako oplakany bohater i nieboszczyk, któremu przebaczone wszystko z okazji śmierci, by zwrócić zabraną fotografję. — Następuje wyjaśnienie, pojednanie i umocnienie przyjacielskiego, teraz już mającego szansę być prawdziwym, trójkąta małżeńskiego przy zastawionej herbatce.

Komedia należy do rzędu utworów pisanych „na miarę“ dla gwiazd scenicznych i prawdopodobnie szczegółu tego sceny zagraniczne skrupulatnie przestępowały i dlatego osiągnęły powodzenie, które znów było powodem decyzji Nikorowicza do przetłumaczenia jej. Fabuła i mise-en-scene noszą cechy „sketchów“, w których oryginalność pomysłu, interesujący i nie bez wartości literackiej dialog na pierwszy plan wysuwają rolę a nie treść. Utwór napisany zresztą bez wybitnego talentu i pobież-

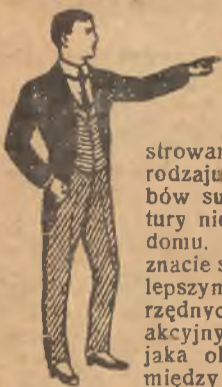
nie w charakterystyce osób nakreślony, wymaga koniecznie wnikkich indywidualności scenicznych, których zadaniem jest dopiero go uzupełnić i uczynić interesującym w całości. Sztuka jest komedją czysto rozrywkową, jako wesoły epizod z życia, bez śladu i cech satyry lub komedji rodzajowej, bez udratyzowania sentencji lub myśli przewodniej. Znakomite tłumaczenie Nikorowicza wpływa bezwzględnie bardzo dodatnio na całość i osłabia wrazenie braków.

Teatr im. Fredry pobieżnie przygotował i wystawił komedję a przede-wszystkiem nie odpowiadał wymogom pod względem materiału aktorskiego.

Reżyser Orwicz był lepszym „czarnym charakterem“, jak uwodzi-cielem na ton komedji nastrojonym, p. Kuźnińska ściśle wedle scenarzysty kreację odtworzyła, lecz brakło twórczej intuicji i uzupełnień p. Nawrocki dopiero na spektaklu inspirował swój „typ“. Epizody zastąpione były przez p. Krzyżanowską i Rysia. Tempo gry powolne, strona techniczna bardzo piękna. — Publiczność przyjęła sztukę z uznaniem, ale bez zachwytu.

NADESLANE.

ZADAJCIE BEZPŁATNIE!



Przyslijcie nam kartkę pocztową ze swym adresem, a zamian otrzymacie **zupełnie bezpłatnie** ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwalifikowanych wyrobów sukiennych i manufaktur niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i towarzystw akcyjnych i przekonacie się, jaka olbrzymia różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi a cenami w Waszej miejscowości. — Adresujcie:

FIRMA HANDLOWA

BERNSZTEIN i Ska

BIAŁYSTOK,

Słady fabryczne. 9678 5

Francensbad!

Dr. LEOPOLD STEINSBERG

ordynuje jak lat ubiegłych. 9530-1

Willa Dra Steinsberga, jedyny dom polski.

Cena pens ony od Kł. 50- dziennie.

INTERESANCI DRZEWN

kupują kłupy, taśmy, numeratory Gochlera, metrówki, cechówki i kredki najtaniej u firmy

SCHALL i EICHLER

Lwów, pl. Marjacki I. 7. 9663

pod kawiarnią dela Paix, wejście przez bramę.

Ważne dla P. T. Dentystów!

Skład artykułów dentystycznych

„DENTAL“ plac Krakowski 10.

poleca bogaty wybór 3764

zębów i cementów.

landja 217,30, N. Jork 554½. Londyn 25,65, Paryż 36,05, Mediolan 25,95, Praga 16,66, Budapeszt 0,10, Belgrad 6,75, Sofia 5,90, Warszawa 0,00,98, Wiedeń 0,00,78, Austr. stempl. 0,0078½.

GIELDA ZURYCHSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Notowania końcowe z dnia 6. bm.: Berlin 0,0076, Holandia 217,040, Nowy Jork 554,75, Londyn 25,66, Paryż 36, Mediolan 26,05, Praga 16,60½, Budapeszt 0,10, Bukareszt 2,95, Belgrad 6,65, Sofia 6, Warszawa 0,0098, Wiedeń 0,0078, austr. stempl. 0,0078½.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAF.) Notowania końcowe z dnia 6 czerwca b. r. Dolarzy St. Zjed. 57250; Marki niem. 0,81—0,79; Korony czeskie 1765—1740; Dolarzy drobne 57200; Paryż 3732; Szwajcaria 10550; Wiedeń 0,77½; Włochy 2730.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut zagranicznych i dewiz w dalszym ciągu wyższe z wyjątkiem marki niemieckiej, która spada.

GIELDA KRAKOWSKA.

Londyn 273, 270; Zurych 10800, 10750; Paryż 3830; Berlin 0,82; Wiedeń 0,84 i trzy czwarte; Praga 1770; PTH. 12½; Zieleniewski 316; Siersza g. 205; Parow. 76 Cegielski 42; Chodorów 123; Impex 900.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Na dzisiejszym zebraniu transakcje jedynie w walutach. Ruch dość ożywiony. Kursy silnie wyższe. Dolar osiągnął kurs 59,500. Nowy Jork 59,800. Zurych 106,50—108,00. Franki szwajc. 10,600—10,700. Lwów 2,700. Paryż 3,750, potem 3,700. Wiedeń zakończył 0,84. Londyn doszedł do 27,550. Praga 1,765 do 1,780. Korony cz. 1,750. Holandia 22,800. Berlin słabszy. spadł na 0,84½ (w Krakowie 0,84½). Belgia 3,300.

Tendencja w walutach wybitnie wyższa. Usposobienie dość ożywione.

GIELDA NIFOCJALNA.

Wczoraj przez cały dzień tendencja silnie wyższa z wyjątkiem niemieckich marek. Obrót bardzo ożywiony. Dolarzy amer. 58,000—58,200. 1-ki i 2-ki 57,500—57,600, dolarzy kanad. 56,000 do 56,200, 1-ki i 2-ki 55,500—55,600, marki niem. 10-tys., także po 5—100 0,90, tys. star. 1,65—1,70, setki 1,50—1,60, leje 300—320, drobne 285—295, korony czeskie, 1,750—1,770, drobne 1,740—1,745, austr. tys. star. em. 3,200—3,500, austr. tys. now. em. 2,300—2,500, austr. przekazy 0,78½—0,79½, ruble 500 setki 7,00—7,20, setki „Kacik” 20—22, setki zwykłe 7,10—7,20, reszta drobnych 0,50—0,80, dumskie tys. 20—24, 250 rubli 14—16, karbowanice 0,80—0,85, irywny 0,90—0,95, franki franc. 3,550—3,500, funty szterl. 247,000—250,000, franki szwajc. 10,000—10,500.

Złoto: 20 kor 225,000—228,000, 20 frank. 212,000—215,000, 20 mark. 230,000 do 235,000, 10 rubl. 332,000—335,000.

Srebro: kor. 4,280—4,300, 5 kor. 22,400—22,600, floreny 11,200—11,300, ruble 18,200—18,500, kopiejki 70—72.

Kronika.

LISY CZARNE ALASKA po umiarkowanych cenach poleca Budapeszteński Magazyn Futur „Breitfeld i Wiesner”, Lwów, Sykstuska 2. 9686

Koledzy, którzy w roku 1908 zdawali maturę w gimnazjum V. (Główny Budynek) we Lwowie zechcą niezwłocznie podać swoje adresy celem urzędzenia 15-lecia zjazdu koleżeńskiego. — Zgłoszenia przyjmuje Dr. Kludjusz Żylski. Bank Zjednoczenia we Lwowie, Akademicka 14/l. 9670

Rektorem Politechniki lwowskiej na rok akademicki 1923/24 wybrano ponownie inż. Juliana Fabiańskiego, zwyczajnego profesora Wydziału mechanicznego.

Doroczna Uroczystość N. Serca P. J. Procesja ku czci N. S. P. J. wyruszy z kościoła OO. Jezuitów w piątek 8. bm. o godz. 6.30 na rynek, gdzie przed ołtarzem N. S. P. J. po krótkim kazaniu i suplikacjach odmówiony będzie przez wszystkich akt poświęcenia naszego miasta Sercu Bożemu Okolicznościowe kantaty odśpiewa chór „Echo”. Przewiel. PT. Duchowieństwo, bractwa kościelne, organizacje katolickie, oraz wierni proszeni są o wzięcie udziału w procesji.

Dwudziestolecie „Sokoła” II i otwarcie boiska Sokolego. W roku bieżącym ubiega 20 lat od założenia gniazda sokolego w dzielnicy gródeckiej naszego grodu. W tym też roku po długich staraniach udało się gniazdu temu uzyskać teren na boisko własne obok swego gmachu przy ul. Ketrzyńskiego I. 32. W dniu 24. czerwca br. łączą „Sokół” II oba momenty w jedno święto uroczyste. Nie nlego wątpliwości, że szerokie sfery społeczeństwa polskiego poproszą działalność ogólnie znanej placówki i wezmą gremialny udział w uroczystości.

25-lecie maturzystów V. gimnazjum we Lwowie 1898 A i B. odbędzie się w dniach 8. i 9. września 1923 r. podczas Targów w Wschodnich we Lwowie. Zgłoszenia wszystkich kolegów ze znanymi adresami, także innych kolegów pozalwowskich należy nadesłać bezwzględnie, a najpóźniej do końca czerwca b. r. pod adresem kolegi Marijana Dziędzielewicz, sekretarza Politechniki lwowskiej. — Za ścisłej komisji miejscowości: Kazimierz Orzechowski, M. Dziędzielewicz, Fryderyk Malzacher, Dr. Bronisław Geist.

Inkasentka defraudantka. Odnośnie do notatki pod powyższym tytułem dowiadujemy się, że cienie aresztowanej inkasentki Stanisławy Altman, emerytowany maszynista kolejowy, złożył na ręce poszkodowanego właściciela biura węglowego p. Kaweckiego zdeprawowaną przez córkę swą kwotę 1,220,000 mp. Wobec tego policja zwolniła ją z aresztu.

— Rębacz pobit inwalidę. Wczoraj oddano do aresztów policyjnych rębacza Andrzeja Oliwę (Króla Leszczyńskiego 20) za pobicie inwalidy Macieja Burdona (Chodorowskiego 11a).

— Przebili kochankę bagnetem. Piutonowy komp. Sztab. DOK. Lwów Józef Ślimakowski wczoraj w czasie sprzeczki przebił bagnetem swoją kochankę Marię Świążę, zam. przy ul. Bilińskich 56. Świążę odstawiono na Pogotowie ratunkowe, a piutonowego oddano

Czy istniał faszyzm w pułku stryjskim?

Przed trybunałem wojskowego sądu D. O. K. Lwów zasiadł na ławie oskarżonych porucznik zawodowy 53 p. p. 24-letni Roman Homan, odznaczony „Krzyżem walecznych”.

Akt oskarżenia zarzuca porucznikowi Homanowi, że jako młodszy oficer szkolnej kompanii 53 p. p. w czasie od września do listopada ub. roku usiłował zorganizować w wojsku, na wypadek rzekomo planowanego przez faszystów zamachu stanu na dzień 28. listopada, jako kontratakę zbrojne wystąpienie.

Ażeby zrozumieć treść oskarżenia, należałoby się cofnąć do czasu wyborów, kiedy z kraju nadchodziły najrozmaitsze wieści o tworzeniu się tajnych związków i przygotowywanych zamachach.

Głównie — jak twierdził oskarżony na wczorajszej rozprawie — uzmocniło go w przekonaniu, że jego pułk jest przesiąknięty nawskróś zasadami „faszystowskimi”; słowa do wódcy pułku ppłk. Karola Gola-chowskiego, że w razie jakiegś ruchawki na swoją rękę „przeźnie dru-ty telefoniczne i telegraficzne i przy pomocy szubienic i karabinów maszynowych zrobi porządek”, jak najmniej antyrządowe wynurzenia zast. pułku ppłk. Kłotzka, że premier Nowak nie nadaje się do rządów i powinien raczej leczyć konie na nosaczynę (!).

komendzie miasta i placu.

(—) Wyrzekł się złota i uciekł. Do Mechala Rudego, zegarmistrza, zam. przy ul. Sykstuskiej 35, przyniósł wczoraj około 15-letni wyrostek złotą brzoletkę, wagi 19 gr., na sprzedaż. Chłopak zapytany przez zegarmistrza o źródło nabycia brzoletki nie umiał dać wyraźnej odpowiedzi i zostawiwszy ją w ręku Rudego, uciekł. Uczciwy zegarmistrz zdeponował tę podejrzaną brzoletkę na V. komisariacie policji.

(—) Czyj koń i czyja koza? Wczoraj przytrzymał poster. P. P. Hordyński błąkającego się koło Podzamcza konia maści gniadej, którego oddał Komisariatu w miejskiemu III. dzielnicy. Również błąkająca się koza maści białej z czarnymi łatkami oddano do Komisariatu I. dzielnicy.

(—) Bieda włóczy się i żebrze. W aresztach policyjnych osadzono Annę Biedę, rodem z Zimnej Wody za włóczęgostwo i żebractwo.

(—) Chłopcy uciekają. Z domu rodzicielskiego, przy ul. Szumlańskich 3, wydalil się 5. bm. 15 letni Józef Biały a z domu przy ul. Piotra 11, trzydziestoletni Maurycy Hochman. Rodzice zawiadomili o zbiegnięciu policję.

(—) Kradzieże w firmie „Septima”. Salomon Puls (Bilczewskiego 1) i Grzegorz Weretha (Gródecka 20) robotnicy z biura przewozowego „Septima” (Kolłataja 3) zostali wczoraj aresztowani za kradzież żelaza na szkodę firmy wartości 1 mil. mkp. Po całonocnym poszukiwaniu wywiadowca Ogrodnik odnalazł skradzione żelazo u Mosea Freundlicha (Panieńska 5), który je kupił za 420,000 mkp. Freundlicha aresztowano również za blactwo.

Z KRAJU.

Koniec tragicznej „Nirwany” w Warszawie. Zamknięto tu dom gry w loteryjkę pod nazwą „Nirwana”, gdzie przed kilku dniami Piotr Rokossowski wystrzałem z rewolweru położył trupem swą żonę.

(—) Pożar i śmierć od pioruna. W czasie szalejącej burzy w Barszczowicach piorun uderzył w zabudowania Jurka Kaczora i spalił mu chlew z częścią inwentarza. Szkoda wynosi 5 milionów mk. — Tego samego dnia piorun zabił na drodze zarobnika Juliana Paneka. Siostra zabitego, Józefa, która szła obok niego, uniknęła śmierci.

— Dnia 3. czerwca odbył się ślub p. Frydy Somerstein z Dr. Edwardem Hirscastrungiem. 3753

Por. Homan, z przekonania lewicowca, stojąc na gruncie poszanowania rządu, pragnął temu przeciwdziałać. Spotkawszy więc we Lwowie jednego ze znajomych sobie osób przedstawił mu rzecz całą. Ponieważ jednak poseł ów uważał rewelacje te raczej za fantazję młodzieńczą, nie udzielił mu poparcia.

Sprawa cała wyszła na jaw dopiero później, gdy przyłapano list por. Homana, adresowany do jednego z oficerów w Warszawie. W liście tym przedstawił por. Homan sprawę tak, jak się na nią zapamiętał i prosił owego koleżanę, aby w Warszawie starał się podać to do wiadomości władz centralnych.

Ponieważ list ten otworzył ów kolega, który miał go doręczyć w Warszawie, sprawa wyszła na jaw, a autora jego nawet chwilowo aresztowano i oskarżono o występki samowoli wobec przełożonej władzy i o przekroczenie rozsiewania fałszywych i niepokojących wieści.

Wczoraj przesłuchiwano w dalszym ciągu kilku świadków poczem, z powodu niejawienia się wezwanego w charakterze świadka posła Jana Bryla, rozprawę odroczone na wniosek prokuratora do 16. czerwca br.

Zakład wychowawczo-naukowy (z prawem publiczności) Dr. Adeli Karpówny we Lwowie, Krasickich 18 A. Egzaminy wstępne do wszystkich klas gimn. żeńskiego: I.—VI. typu humanistycznego i neohumanistycznego (bez łaciny). VII.—VIII. typu realnego, do klas męskich I.—III. gimn. typu human., do koedukacyjnej szkoły powszechnej, odbędzie się w dniach 20. i 21. czerwca b. r. Zgłoszenia przyjmuje dyrektorka codziennie od 12—1. 3647—10

Nowość dla podróżujących. Europejskie Towarzystwo podróży i pakunków w Warszawie wprowadziło dział ubezpieczeń bagaży i rzecznych pakunków podróży. Jest to wielkie udogodnienie dla publiczności podróżującej w sezonie letnim, gdyż Towarzystwo chroni bagaż od wszelkich szkód tak w czasie podróży bez względu na środki lokomocji jak i w czasie pobytu w hotelach itp. Gotowe polise ważne 60 dni można nabywać w Reprezentacji Europejskiego Towarzystwa, Lwów, Kościuszki 8, II. p. 3747

Kronika sportowa.

WYJAZD POLSKICH LEKKOATLETÓW DO PARYŻA.

Z ramienia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki wyjechali w dniu 4. bm. z Warszawy do Paryża 4 nasi sportowcy. P. Szydłowski (Pogoń Lwów), Świętochowski i Rothert (Polonia Warszawa) i Gruner (AZS Warszawa). Wyjechali oni w towarzystwie trenera p. K. Baquetta na zawody międzynarodowe. — Szydłowski weźmie udział w rzucaniu dyskiem i oszczepem. Gruner w skokach wzwyż w rzutach oszczepem. — Świętochowski w biegu na 400 i 800 metrów, zaś Rothert w biegu na 100 i 200 metrów.

Mistrzostwo wiedeńskie w płocie nożnej. 1) Rapid 29 punktów; 2) Amatorzy 28; 3) Wacker 24; 4) Hakoah 23. 5) Sportklub; 6) Hertha 20; 7) Admira 19; 8) Vienna 18; 9) W. A. F. 17; 10) Simmering 16; 11) F. A. C. 15; 12) W. A. C. 12; 13) Rudolfsbügel 9.

Wedle reguł wiedeńskich 3 ostatnie kluby spadną do klasy B.

Niemcy—Szwajcaria zawody międzynarodowe rozegrane w Bazylei przyniosły zwycięstwo drużynie niemieckiej w stosunku 2:1.

Płka nożna we Wiedniu. Amatorzy—Rapid 2:0. Admira—Semmering 4:1. Sportklub—Hertha 0:0. Hakoah—W. A. C. 2:0. F. A. G.—Rudolfsbügel 2:1.

Tragedja cesarska.

III.

Dnia 31 stycznia r. 1889 przed południem rozeszła się po Wiedniu lotem błyskawicy pogłoska, że następca tronu, arcyksiążę Rudolf zmarł nagle w zamku Mayerling pod Wiedniem.

Wiadomość ta została wkrótce oficjalnie potwierdzona bez podania jednakże jakichkolwiek szczegółów śmierci arcyksięcia. Pierwsze ogłoszenia o nienaturalnej śmierci Rudolfa wyszły z szyneczku na Floriangasse, gdzie częstym gościem był jeden z woźniców dworskich. Pojawilo się zaraz kilka wersji; wedle jednej zastrzelił Rudolfa jeden z biśiadników na zamku Mayerling, młody oficer, kochający się w Večerze, rozgoryczony tem, że arcyksiążę wprowadził pijanych gości do pokoju, w którym Večera myła się, do naga rozebrana.

Wedle innej wersji podejrzewano arcyksiążę Večera o stosunek ze swoim adiutantem i z zazdrości zastrzelili najpierw ją a następnie siebie. Hr. Hoyos i hr. Larisch uczestnicy zabawy w Mayerling oświadczyli jednakże jeszcze tego samego dnia pod słowem honoru, że obie wersje powyższe są nieprawdziwe i z pałca wyssane, szczegółów śmierci arcyksięcia podać jednakże nie chcieli, zasłaniając się ostrym rozkazem cesarza. I nietyko oni, lecz nikt z tych, którzy noc krytyczną spędzili w Mayerling, nie zdradził tajemnicy owej nocy, bojąc się zemsty cesarza i wszechwładnej dworskiej kamaryli, a tajemniczeni byli we wszystkie szczegóły tragedji nie tylko goście arcyksięcia na zamku, lecz także służba, tudzież zawezwani zaraz po wypadku urzędnicy urzędu marszałkowskiego i detektywi.

I dopiero teraz kilka lat po upadku Austrii zestawic można na podstawie dokumentów, znalezionych w archiwum dworskim, szczegóły tragedji w Mayerling.

Dnia 30 stycznia otrzymał Rudolf od Večery list, zawierający ustep następujący: „Pojadę jutro do Mayerling, bo nie mogę Ci niczego odmówić. Dziwi mnie jednak, że wyrazasz się o mnie w sposób, zdradzający pewną nieufność. Znajomość z Tobą zawisła na szali mego życia, pochłonięła moją duszę, zawiadnęła moimi myślami, wzbudziła tęsknotę... a temsamem zabrała spokój i zrodziła cierpienie. I nie jest tak, jak Ty twierdzisz, że wśród milionów myśli innych, myśl jakaś zaczepi o Ciebie i że wtedy tylko cierpię. Nie, myśli moje przeważnie należą do Ciebie, tak, że czasami tylko myśl jakaś obca zakradnie się do mej duszy“.

List ten piękny z treści i formie świadczy nie tylko o prawdziwym uczuciu, jaki się w sercu Večery ku Rudolfowi zrodziło, lecz także o poetycznej nastrojowej, wielkiej i szlachetnej duszy młodej dziewczyny.

W sali czerwonej zamku Mayerling siedziało późnym wieczorem przy stole kilku panów, sami oficerowie, adiutanci i przyjaciele arcyksięcia. Przy szampanie bawili się weselo. Omawiano szczegóły polowania, w którym uczestniczyć miał także cesarz.

W przyległym pokoju siedzieli na otomanie Večera w białej, jedwabnej sukience, pozwalającej podziwiać śnieżne jej łono i białe, jak z alabastru wykute ramiona. Na le-

wej ramię dziewczęcia spadały leniwie niby promienie słońca wiosennego złote sploty.

— Czy to stanowcza Twoja decyzja? — spytała dziewczyna.

— Tak.

— Czy nie żal ci cesarza starego? Nie sądzisz, że państwo potrzebuje Twej rady, pomocy, młodzieńczej energii?

— Ojciec mój przebolewał tyle, przeżył i to nieszczęście. W przyszłość monarchji nie wierzę. Zanim dojdę do władzy popchną żli doradcy i tak Austrię w przepaść. Skróćmy cierpienia. Czy kochasz mnie?

— Kocham.

— Czy masz odwagę?

— Mam.

Rozległ się strzał jeden, potem drugi a po chwili leżały dwa trupy w małym saloniku. Večera z przestreloną piersią na otomanie i Rudolf z rozstraskaną czaszką. Rudolf strzelał celnie. Oboje zginęli momentalnie.

Na odgłos strzałów wbiegli goście arcyksięcia do pokoju, w którym rozegrała się tragedia. Uwiadomiono urząd marszałkowski i policję. — Zamek otoczono silnym kordonem wojska. Wszystkim obecnym nakazano pod zagrożeniem surowej kary zupełne milczenie. Rozkaz ten podpisany przez samego cesarza, odczytano wszystkim gościom i zebranej służbie. I oto tajemnicę owej strasznej nocy, zdradził dopiero lokaj arcyksięcia dopiero w rok po upadku Habsburgów.

Dr. Jeleń.

Z teatrów.

Teatr Wielki.

We czwartek, 7. czerwca, o godz. 7.30: „Popas Króla Jęcemoci, komedia w 3 aktach A. Siedleckiego.

Teatr Nowosel.

Czwartek 7. czerwca o g. 7.30 „Dom Magdaleny“, kom. w 3 akt. Kończyńskiego (po raz ostatni).

50% zniżki na „Lubędzie jezioro“. Ponieważ ostatnim razem przy 50% zniżce na „Lubędzie jezioro“ mnóstwo osób odeszło od kasy, dyrekcja teatru daje w piątek w teatrze Wielkim ten przeszli-czny balet po półwiele ceny.

Niebawem rozpoczyna znakomity śpiewak Didur kilka gościnnych występów w teatrze Wielkim Równocześnie z Didurem śpiewać będzie primadonna opery wiedeńskiej Rene Pfiffer.

Afera szpiegowska w Krakowie.

Drugi dzień rozprawy przeciwko urzędnikowi wojskowemu Michałowi Taborowi i towarzyszym oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Czechosłowacji, rozpoczął się wczoraj rano przesłuchaniem drugiego oskarżonego, urzędnika wojskowego Oskara Hossego. I ten oskarżony do winy się nie poczuwa i przytacza cały szereg argumentów na swoją obronę.

Po Hossem przesłuchano trzeciego oskarżonego, kapitana Józefa Zwierowskiego, który również zaprzecza by uczestniczył w zbrodni szpiegostwa i twierdzi, że jest niewinny.

Popołudniu o godz. 3 odroczył przewodniczący rozprawę do dnia dzisiejszego.

DALSZE WYSTĘPY HAKATYSTY MACKENSENA.

Olsztyn. (AW.) W niedziele odbyło się tu odsłonięcie pomnika Zwiazków wojskowych niemieckich z udziałem marsz. Mackensena, który zwiadał szereg miast Prus Wschodnich. W uroczystościach olsztyńskich uczestniczyła również delegacja gdańska. Mackensen zwracał się do Gdańszczan z pozdrowieniem w przemówieniu pełnym nępnów antypolskich.

OGŁOSZENIA.

Małżeństwa

OSOBA INTEL. lat 43, sympatyczna, dobrze się prezentująca, biedna, posiadająca skromną wyprawę, dobra, oszczędna gospodyni, wyszłaby za mąż za człowieka intel. na dobrem stanowisku 50—70 lat. Zgł. Adm. „Przeznaczanie“ 3755-2

Posady i prace

POSZUKUJE posady w księgarni lub w wypożyczalni książek. Zgłoszenia pod „Uczciwość. Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 3751

PRZYJME natychmiast, ewentualnie od 15 czerwca do browaru Zbaraż—Za-luże piwowara. Placa wedle umowy. Do dyspozycji mieszkanie, opał, światło. Podać warunki przy załączeniu świadectw, pod Jakób Heilpera, Zbaraż. 9675-2

POSZUKUJE SIĘ zdolnej maszynistki obznajomionej z manipulacją wydawniczą. Zgłoszenia osobiste w Administracji „Szczotka“ między 6-tą a 7-mą wieczorem. 9683-2

APTEKA na prowincji poszukuje asystenta farm. lub młodszego magistra. Zgłoszenia do Administracji pod A. S. 3754-3

MALARZ szyldów oraz lakiernik, przyjechawszy z zagranicy poszukuje posady. Zgł. pod „Plakat“ do Adm 3762

MŁODY BUCHALTER. znający księgowość: bankową, górniczą, rolniczą, poszukuje korzystną posadę. Zgłoszenia pod „Rutyna“ do Adm. 3765

MATURYSTA ze znajomością nauk handlowych wstąpił na praktykę do poważnej firmy handlowej. Zaofiarowania do administr. „Praktykant“ 3748

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ Lwów, plac Akademicki 3 poleca kilka francuzek, wszelkie siły nauczycielskie, oficyalistów gospodarczych, służbę każdej kategorii. 3772-3

RYSOBNICZKI lub **RYSOBNIKÓW**, obeznanych z techniką kilimowa, poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia codziennie od 4—6 w Syndykacie kilimkarskim, ul. Chmielowskiego 1. 17. 3692-3

PANNA z dobrego domu poszukuje posady jako pana do dzieci tylko poza Lwowem. Zgłoszenia „Cierpliwa“, Biuro Dzienników Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 9632 2-1

Kupno, sprzedaż, zamiana

DO SPRZEDANIA dom parterowy wraz ze stajnią i parcelą obok dworca, nadający się na składy towarów lub fabrykę. Zgłoszenia: Magazyn papieru Stanisława Abła, Lwów, Legionów 11. 3699-5

MAŁA REALNOŚĆ względnie wille korzystnie i ładnie położoną we Lwowie, kupię. Wolne mieszkanie zaraz, niekoniecznie. Oferty wnieść: Zbigniew Orzechowski, Lwów, Akademicka 23 I. p. 9616-3

SPRZEDAM REALNOŚĆ na prowincji wartości dwa tysiące czterysta dolarów za 300 dolarów z prawem odkupu do 6 miesięcy za 450 dolarów. Zgłoszenia „Okazja“ administr. „Porannej“ 3798

APTEKA w zach. Małopolsce, powiatowe miasto, gimnazjum, większy obrót do sprzedania, cena 250.000.000. Zgłoszenia listowne pod: Mr Ramer, Wadowice. 9607-5

SURDUT FRAKOWY NOWY z przedwojennej materji na grubym jedwabiu i kamizelka frakowa jedwabna do sprzedania. Wiadomość Krasickich 20 II. piętro, przy schodach, 3—4. 3473-3

STAROŻYTNE MEBLE, kanapa, 9 foteli, stół, wszystko mahoniowe, kreteński lustro sprzedam. Wiadomość pod meble do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 3752-2

ELEKTRYCZNA LAMPA wisząca siedmiopłomienna, barokowa, pozłacana do sprzedania. Oglądać można Pańska 12 pracownia ślusarska Seewalda w podwórzu. 3762a

DUŻA ROZSUWALNA SZAFKA sędowa, oszklona, zdolna dla artystek i krawczyń do sprzedania. Do oglądania Pańska 12 „Leonia“ sklep modniarski. 3761

Mieszkania, lokale, sklepy

LOKAL BIUROWY (2—3) pokoje duże, frontowe, urządzone w śródmieściu i współpraca właściciela jako wkład do przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego. Zgłoszenia pod B. W. „Gazeta Poranna“ 3716

SZEŚCIOPOKOJOWE mieszkanie w Stanisławowie do zamiany na takie lub mniejsze we Lwowie. Zgłoszenia pod „Adwokat“ Lwów, Matejki 8. 3756

POSZUKUJE SIĘ 1, ewentualnie 2 pokoi wraz z utrzymaniem dla 2-ech dobrze sytuowanych Panów w okolicy Lwowa na czas od 15. czerwca do 15 lipca. Bliższe warunki należy nadsyłać pisemnie pod adresem najdalej do 12. bm. P. Linhardtowa, Ochonek 12 9676-1

LOKAL przemysłowy do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji. H. W. 9614-2

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego umeblowanego. Warunki według umowy. Zgłoszenia pod M. M. do Administracji. 3725

Różne

MLYŃSKIE kompletne urządzenia, dostarcza natychmiast ze składu Riesel, Schieber i Friedländer. Lwów, Braterowska 11A. 3702-9

LICYTACJA NA OPAL. Zarząd lasów firmy Jan Liebig i Ska w Podbużu koło Sambora sprząda w drodze przetargu publicznego w dniu 14. czerwca 1923 o godzinie 12 w południe około 3000 mp drzewa opałowego bukowego bukowego na piłu w rewirze Smolna oddz. 27. Oferty pisemne z deponowaniem Mp. 400.000 jako poręczaje przyjmuje przed licytacją ustną Zarząd lasów w Podbużu, który też udzieli bliższych informacji ustnie lub listownie. Poręczaje przyjmie też na rachunek bieżący Dyrekcji lasów Liebigowskich Polski Bank Przemysłowy we Lwowie lub filja Polskiego Banku Krajowego w Stanisławowie. 9651-3

Tokarnie różnej wielkości, strugarki, prasy, wiertarki, heblarki, po cenach konkurencyjnych. „Pilot“, Lwów, Baborego 4. 3734-10

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych
Dr. A. NADEL
powrócił i ordynuje pl. Halicki 7 od 12—5. 3641-3

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Zofia Wepper
Lwów, Janowska 26, ord. od 12—1 i od 3—5. 3639-2

Specjalista chorób wener. i skórnych
Dr. J. MUND b. sek. univ. wied. i lwow. powrócił i ord. od 8-10, 12-1 i 3-6. Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 3381

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. IGNACY LÖWENHECK
powrócił i ord. Trybunańska 4 (obok Rynek) od 12—1 i od 3—6. 3503-3

Sprzedaje franco Gdańsk.
Angielska blacha żelazna ocynkowana I a
 1x2 arszyń, 0,5 mm
Angielska blacha czarna I a
 1x2 arszyń, 0,5 mm
S. M. Drut walcowany od 5 mm w wyż
B. Gottschalk, Danzig
 Ketterhagergasse 11/12. Adr. tel. Lumbering.
 6955-0

ROENTGENOLOG
Dr. Ludwika LANDES
 po powrocie z zagranicy ordynuje w zakresie dyagnostyki oraz terapii powierzchownej i głębokiej od godz. 9 do 12 i od 3 do 6 we Lwowie, ul. 3. Maja 7.
 3750-0

TKACKIE WARSZTATY.
 ulepszone, pospieszne i kilimkarskie, stalowe grzebienie (płochy), każdej gęstości, gremple do czesania wełny, oraz inne tkackie przyrządy, dostarcza: Techniczne Biuro 3760

„TEXTYL“
W RAWIE RUSKIEJ.
 Nauka tkactwa i kilimkarstwa

RAKIETY, piłki, meszty tenisowe. Piłki nożne, dętka zapasowe, dresy, sztuce, nagolenniki, dyski, tyczki do skoku i inne artykuły sportowe jedynie u firmy J. Rosenmann, Akademicka 26.
 9585-10

kamienicy
 w śródmieściu sprzedam. Wiadomość: Ul. Nowy Świat 1. 8. drzwi 8. od 2-3 po pol.
 3671-2

MASZYNIKI
do robienia LODÓW
 3770-3 poleca
M. KIERSKI,
 Lwów, Pasaż Mikolascha.

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY
 Lwów, Jagiellońska 7
 peszuje rutynowanych urzędników bankowych z dłuższą praktyką
 Warunki według umowy.
 Zgłoszenia z odpisami świadectw do Sekretariatu. 9664-2

NAFTOWE LAMPY ŻAROWE
 o sile 10 do 2000 świec do oświetlenia w el. i ch. sal lub placów. jakoteż **SPIRYTUSOWE LAMPY pokojowe do LETHISZ**
 poleca „LUMEN“, Lwów, 9685 p. Marjański 4.

KRYNICA „PENSJONAT MARJA“
 pełny komfort
 Wodociąg, elektryka, pościel
 poleca pokoje jasne, słoneczne z werandami, balkonami. Cena taryfowa. Zgłoszenia do Zarządu. 3718-3

Klej fotograficzny
Stanisław ABL
 Lwów, ul. Legionów 11.
 Filja: ul. Sykstuska 3. 7421

Rowery
 Pucha i inne, płaszcze, węże, pompy i t. p., piłki nożne, dresy, oszczepny, dyski, tyczki, buty, hurt. i detail. poleca znana F-ma J. Rosenmann, Akademicka 26. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Własny warsztat reparacyjny. 9223-11

FABRYKA ŁAŃCUCHÓW
„OGNIWO“
Bracia ROGOWCY
 Lublin, Namiestnikowska 27,
 wyrabia łańcuchy spajane i patentowe na konie i krowy; naszelniki wozowe, studziennos itp.
 Ceny konkurencyjne. 1674-3



z mojemu 185 cm. ośbrzymiej długości Loreley-włosami, które mi wyrosły wskutek 14-miesięcznego używania przezemnie wynalezionej pomady. Jest to jedyny, uznany środek do pielęgnowania włosów, przyspieszania ich wzrostu i wzmacniania skóry włosowej. Pomada ta sprawia u mężczyzn pełny, silny porost brody, nadto już po krótkim używaniu sprawia u włosów głowy i porostu brody naturalny połysk i obłiteść i chroni je przed przedwczesnym osiwoeniem aż do późnej starości.
 Cena jednego słoika 15.000 mkp. podwójnego 18.000 mkp. Przesyłka pocztowa codziennie po nadesłaniu należnej kwoty albo za pobraniem pocztowym.
ANNA CSILLAG, KRAKÓW.
 skrytka pocz. 54. 9660-3

Tow. dla dostaw bud. „DOMUS“ Lwów, Żółkiewska 79 (dawny skład państwa Brody ob. k. cerkwi)
Sprzedaje najtaniej detalicznie i wagonowo:
Drzewo budowlane i stolarskie
Gonty, papę i dachówki 9423
Rapaje: Drzewostany sosnowe i dębowe.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter.
 Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6 95 4
ZEGARKI SZWAJCARSKIE
OMEGA
BOXA
CYMA
 3158
SCHAFFHAUSEN
 sprzedaje najtaniej
H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

Lokomobile parowe.
 Lokomobile młockarniane 4 H. P.
 „Selbstwanderer“ 10 H. P.
 Wolfa na parę nagrzana 40 H. P.
 Wolfa na parę nagrzana 100 H. P.
 Wolfa na parę nagrzana 150 H. P.
 Lanz na parę nagrzana 250 H. P.

Motory gazowe.
 Benz 1 cylindr. 20 H. P.
 Benz 1 cylindr. 36 H. P.
 Benz 1 cylindr. 40 H. P.

Motory benzynowe od 4 do 100 H. P. (Typy przemysłowe, jednocyndrowe).
 Motory ropne (Semir-Diesel) od 4 do 150 H. P.
 dostarcza natychmiast z gwarancją nieuszkodzalności

Leobersdorfskie
MOTORY DIESLA
 od 20 do 200 HP ze składu
Walce młyńskie, Maszyny elektr.
Ganz Sp. Akc.
 Oddział we Lwowie Legionów 3 1609-4

Motory Diesla.
 Deutz 1 cyl. 10 H. P.
 M. A. V. 1 cyl. 16 H. P.
 Grazer 1 cylindr. 40 H. P.
 Grazer 2 cylindr. 60 H. P.
 M. A. V. 1 cylindr. 119 H. P.
 M. A. V. 3 cylindr. 150 H. P.

Fabryka motorów I. GOSZTONYI
 Wien, VII., Stiftgasse 7. 9524-0

! Najprzyjemniejsza, najkorzystniejsza i najzdrowsza lokata !
Brzuchowice.
 Parcele Budowlano-lasowe tuż przy torze kolejowym, 3 minuty piechotą od stacji w najsuchszym i najzdrowszym miejscu, łącznie z gęstym drzewostanem 20-40 letnim w cenie po **Mp. 14-20 milionów** za 1 mo. g (1600 s² = 5754 1/2 m²)
tylko Polakom-Katolikom do sprzedania.
 Zgłoszenia przyjmuje
BANK ZIEMIAN S. A.
 LWÓW, ul. Kopernika 4 mezzanin od 10-1 przed poł.
 3769-3

Wiele pieniędzy
zacznie dracie
W KAŻDEM
Gospodarstwie
PRZEZ UŻYWANIE
TŁUSZCZU
Kumerol
 100% CZYSTEGO TŁUSZCZU
 Z ORZECHÓW KOKOSOWYCH.
 Przedstawiciel Henryk J. Schumann Szwajc. Lwów. 9400-0

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.